

# Magda Bereda, tamtej nocy

Powiadali mi nie raz  
Taki urok mógłby serca kraść  
Szczery uśmiech i pogodna twarz  
Pan z PR'u już napisał plan  
Na salonach, wielki glow up  
Mało kto tu wznosi toast  
Cudawianki, wcięcia w talii  
Szlag mnie trafia  
Chcę już wracać

Pamiętam jak płakałam tamtej nocy  
Wyszłam z tego cało, w to mi graj  
Teraz się nie oprę tej rozkoszy  
Bez faux-pas, a co mi tam  
Bucik dawno spadł  
Złota kiecka pęka w szwach  
Czy znowu spojrzą na mnie po północy  
Bez widocznych warstw?

Ktoś napisał słaby look  
No i może ciut za duży brzuch  
Potem, że za delikatny ton  
A na profilowym fajny gość  
Diamentowe płyty o mnie, długie trasy koncertowe  
Obiecałam małej sobie, dzisiaj jakoś tęsknie trochę

Pamiętam jak płakałam tamtej nocy  
Wyszłam z tego cało, w to mi graj  
Teraz się nie oprę tej rozkoszy  
Bez faux-pas, a co mi tam  
Bucik dawno spadł  
Złota kiecka pęka w szwach  
Czy znowu spojrzą na mnie po północy?  
Bez widocznych warstw

Bucik dawno spadł  
Złota kiecka pęka w szwach  
Czy znowu spojrzą na mnie po północy?  
Oto cała ja